

Sygn. akt V KK 172/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **J. K.**

skazanego z art. 239 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 10 sierpnia 2017 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Ka .../16

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 2 grudnia 2016 r., sygn. akt II K .../15

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia wniesionym w tej sprawie J. K. został oskarżony o to, że: w okresie od 10 marca 2006 r. do 20 marca 2006 r. w [...] utrudniał postępowanie karne w sprawie sygn. akt VI Ds .../05 prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w [...] oraz w sprawie sygn. akt III K .../03 prowadzone przez Sąd Okręgowy [...], pomagając ukrywającemu się przed organami wymiaru sprawiedliwości G. M. w uniknięciu zatrzymania i poniesieniu odpowiedzialności karnej, w ten sposób, że w dniu 11 marca 2006 roku udał się do Polikliniki w D.na Słowacji, gdzie poprzez wprowadzenie w błąd lekarza F. T. uzyskał stwierdzające nieprawdę zaświadczenie lekarskie wskazujące na to, iż G. M. odniósł obrażenia ciała, na podstawie którego

w dniu 20.03.2006r. w S. lekarz J. C. wydał zaświadczenie nr 1/2006 o niemożności stawienictwa G. M. w czynnościach procesowych przed polskimi organami sprawiedliwości w dniach 14-16 marca 2006 r. i w dniach 17-30 marca 2006 r.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w [...], sygn. akt II K ../15, uznał J. K. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z tą zmianą, że w okresie od 12.03.2006 r. do 20.03.2006 r. w [...] utrudniał postępowanie karne sygn. akt VI Ds. ../05 prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w [...] oraz sygn. III K ../03 prowadzone przez Sąd Okręgowy [...], pomagając ukrywającemu się przed organami wymiaru sprawiedliwości G. M. w uniknięciu zatrzymania i poniesieniu odpowiedzialności karnej w ten sposób, że dysponując w dniu 12.03.2006 r. zaświadczeniem lekarskim oskarżonego G. M. wystawionym przez lekarza F. T. mając świadomość, że stwierdza ono nieprawdę co do obrażeń jakich doznał G. M., udał się następnie do J. celem przetłumaczenia zaświadczenia z języka słowackiego na język polski, a następnie tak przetłumaczone zaświadczenie stwierdzające nieprawdę przedłożył w dniu 20.03.2006 r. J. C., który wydał zaświadczenie lekarskie numer 1/2006 o niemożności stawienictwa G. M. w czynnościach procesowych przed polskimi organami sprawiedliwości w dniach 14-16.03.2006 r. i 17-30.03.2006 r. Za tak opisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 239 § 1 k.k. oskarżony został skazany na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 (trzech) lat próby.

Apelację od wyroku złożył m.in. oskarżony osobiście, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu mającą istotny wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, mianowicie art. 2, 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 167 i 117 k.p.k. oraz art. 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., nadto też błąd w ustaleniach faktycznych. Podsumowując, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od popełnienia przypisanego mu wyrokiem czynu i zasądzenie kosztów postępowania według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt IV Ka ../16 w stosunku do J. K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonemu stwierdzenie, że utrudniał

postępowanie karne sygn. akt VI Ds .../05 prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w [...], nadto złagodził wymierzoną mu karę pozbawienia wolności do 8 miesięcy. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku złożył obrońca skazanego J. K., adw. D. S., który wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia wyrażające się w naruszeniu art. 14 k.p.k. i w następstwie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., przez skazanie J. K. za czyn nieobjęty aktem oskarżenia i naruszenie przez to zasady skargowości, co stanowi bezzwzględną przesłankę odwoławczą.

Nadto, dostrzegając ograniczenie możliwości wywiedzenia kasacji w sytuacji, o której mowa w art. 523 § 2 i 4 k.p.k., opierając się na zacytowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, podniósł zarzut rażącej niesprawiedliwości wyroku, jego sprzeczności z zasadami praworządnego procesu karnego, czego wyrazem mają być ustalenia faktyczne poczynione przez sąd *meriti* z rażącym pogwałceniem reguł oceny dowodów. W konsekwencji obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w [...] w części dotyczącej J. K. i umorzenie postępowania w tym zakresie.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] wniósł o oddalenie kasacji z powodu oczywistej jej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasację należało oddalić wobec jej oczywistej bezzasadności. Z uwagi na treść art. 523 § 2 i 4 pkt 1 k.p.k. tylko zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. mógł stanowić przedmiot rozważań Sądu Najwyższego. Co istotne, zarzut ten w formule ujętej w zarzucie kasacji rzeczywiście opisuje uchybienie, które zarówno w sferze formalnej jak i merytorycznej mieści się w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., a zatem kasacja nie ma charakteru pozornego. Taki pozorny zarzut jest podniesiony wtedy, gdy konstrukcja kasacji tylko w warstwie formalnej nawiązuje do konstrukcji uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., a oparta jest na okolicznościach prawnych, które nie mieszczą się w podstawach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. Natomiast drugi zarzut kasacji nie może być przedmiotem rozważań, albowiem opis uchybienia nie kwalifikuje go do stwierdzenia, aby mieścił się w art. 439 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. stwierdzić należy, że wbrew sugestiom skarżącego tożsamość zdarzenia historycznego ujętego w skardze prokuratora i tego, które ujęte jest w prawomocnym wyroku nie budzi żadnych wątpliwości, co świadczy o oczywistej bezzasadności wniesionej skargi.

Wywiedziona w tej sprawie kasacja wywołała potrzebę dokonania rozważań dotyczących tzw. tożsamości czynu, prowadzonych w kontekście zasady skargowości (art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k.). Przyjmuje się, że zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.) ramy postępowania karnego określa zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie poszczególne elementy ujęte w opisie czynu w samym zarzucie aktu oskarżenia (por. wyrok SN z dnia 11.10.2016 r., V KK 122/16, LEX nr 2148659, postanowienie SN z dnia 26.01.2015 r., II KK 80/14, LEX 1648182, wyrok SN z dnia 26.11.2014 r., II KK 109/14, LEX 1621333). Opisem czynu sąd *meriti* nie jest bowiem związany i ma obowiązek – w przypadku wydania wyroku skazującego – dokonać dokładnego określenia czynu przypisanego oskarżonemu (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Odwołując się do powszechnie akceptowanego wyznacznika przedmiotowej tożsamości czynu, jakim pozostaje kryterium tzw. „zdarzenia faktycznego” (określanego niejednokrotnie mianem zdarzenia historycznego – por. wyrok SN z dnia 30.10.2012 r., II KK 9/12, LEX 1226693, postanowienie SN z dnia 19.10.2010 r., III KK 97/10, LEX 846041, wyrok SN z dnia 25.06.2008 r., IV KK 39/08, LEX 444616) nie można zgodzić się z obrońcą jakoby w wyniku zmiany opisu czynu, jakiej dokonał sąd I instancji, doszło do przekroczenia granic oskarżenia, a tym samym do wykreowania całkowicie odmiennego czynu. Przypomnieć trzeba, że do sfery obowiązków sądu należy poddanie czynu wszechstronnej ocenie faktycznej i prawnej i osądzenie go w całości, także i wówczas, gdy czyn ten prokurator przedstawił wadliwie, czy w szczególności nie w pełni trafnie. Bez znaczenia jest zatem ewentualny błąd prokuratora, co do czasu, miejsca czy sposobu działania sprawcy, czy też innych mniej lub bardziej istotnych szczegółów zdarzenia, o ile nie ma wątpliwości, że przedmiotem osądu wciąż pozostaje to samo zdarzenie faktyczne, które legło u podstaw skargi prokuratora. Każdorazowo konieczna jest zatem konkretna analiza, jakie zachowania (lub

zachowanie) było objęte aktem oskarżenia, a przedmiotem takiej analizy musi być przede wszystkim akt oskarżenia łącznie z jego uzasadnieniem. Uzasadnienie aktu oskarżenia, jeżeli jest sporządzone, przedstawia bowiem te okoliczności faktyczne (historyczne), które spowodowały wszczęcie postępowania karnego, a zatem te, które były przedmiotem zainteresowania prokuratora w kontekście stwierdzenia, że doszło do czynu zabronionego i na czym polegało zachowanie, które ocenione zostało jako przestępne. Znaczenie uzasadnienia aktu oskarżenia dla ustalenia granic skargi podkreślał już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 czerwca 1971 r., III KR 61/71 (OSNPG 1971/11/221), jak i Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 lutego 2003 r., II AKa 178/02 (LEX nr 82217).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt realiów tej sprawy, nie można uznać, aby w wyniku modyfikacji opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyrokiem doszło do przekroczenia granic oskarżenia. Rozpatrując zdarzenie historyczne będące przedmiotem poczynionych przez sąd I instancji w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, niezależnie od powszechnie znanych i przytoczonych przez autora kasacji przesłanek implikujących możliwość zachowania tożsamości czynu jak identyczność przedmiotu zamachu, podmiotów oskarżonych, podmiotów pokrzywdzonych, czy tożsamości miejsca i czasu zdarzenia, stwierdzić należało, przy braku jakichkolwiek wątpliwości, że wszystkie te elementy, zarówno w wypadku czynu ujętego w akcie oskarżenia, jak i czynu opisanego prawomocnym wyroku zostały zachowane. Jednakowy jest zarówno przedmiot zamachu, osoba oskarżonego, jak i po części czas i miejsce przestępstwa, zakreślone uprzednio przez prokuratora. Powyższe nie budzi większych zastrzeżeń także i po stronie skarżącego. Lektura wywiedzionej w tej sprawie kasacji, choć nie wskazuje tego wprost, pozwala wnioskować, że jej autor intuicyjnie doszukuje się braku możliwości zachowania tożsamości czynu, odwołując się do pomocniczego kryterium tzw. „rozsądnej życiowej oceny”. Zdaniem obrońcy, porównanie określeń i opisów czynu użytych w akcie oskarżenia i wyroku, wskazuje na istnienie tak istotnych różnic, że nie sposób mówić o tym samym zdarzeniu faktycznym. W ocenie skarżącego, zdarzenie faktyczne zostało ograniczone aktem oskarżenia tylko i wyłącznie do czynności podjętej przez oskarżonego J. K. w dniu 11 marca 2006 r. w D. na Słowacji, a polegającej na wprowadzeniu w błąd lekarza F. T. i

uzyskaniu stwierdzającego nieprawdę zaświadczenie lekarskiego wskazującego na to, że G. M. odniósł obrażenia ciała. Stąd też, według obrońcy, niemożliwym było, bez przekroczenia granic skargi, ustalenie przez sąd I instancji i przypisanie oskarżonemu działania polegającego na tym, że dysponując w dniu 12 marca 2006 r. zaświadczeniem lekarskim wystawionym przez lekarza F. T., udał się następnie do J. celem przetłumaczenia zaświadczenia z języka słowackiego na język polski, a następnie tak przetłumaczone zaświadczenie, stwierdzające nieprawdę, przedłożył J. C. w dniu 20.03.2006 r. Ten ostatni w oparciu o to zaświadczenie wydał z kolei zaświadczenie lekarskie numer 1/2006 o niemożności stawienictwa G. M. w czynnościach procesowych przed polskimi organami sprawiedliwości w dniach 14 - 16.03.2006 r. i 17 - 30.03.2006 r. W konsekwencji skarżący stawia tezę o niezależności i odmienności obu zdarzeń faktycznych, o czym przesądzać mają m.in. elementy czasowo-przestrzenne, charakter czynności wykonawczej. Obrońca zwraca przy tym uwagę na brak określenia w akcie oskarżenia sposobu i okoliczności działania oskarżonego, jakie miało nastąpić w pozostałych dniach, czy miejscach objętych zarzutem aktu oskarżenia.

Pogląd autora kasacji jest błędny. Zapatrywania dotyczące różnicy miejsca i czasu czynu, czy wreszcie sposobu działania potencjalnego sprawcy nie przesądzają w tym wypadku o braku tożsamości czynu opisanego w części wstępnej uzasadnienia. Wskazać należy, że już w akcie oskarżenia J. K. oskarżony został o to, że w dniach od 10 marca 2006 r. do 20 marca 2006 r. w [...] pomagając ukrywającemu się przed organami wymiaru sprawiedliwości G. M. w uniknięciu zatrzymania i poniesieniu odpowiedzialności karnej utrudniał postępowanie karne m.in. w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy [...] sygn. akt III K ../03, przy czym prokurator opisał (obecnie błędnie przyp. SN) sposób jego działania, jako polegający na udaniu się do Polikliniki w D. na Słowacji, wprowadzeniu w błąd lekarza F. T. i uzyskaniu stwierdzającego nieprawdę zaświadczenia lekarskiego wskazującego na to, iż G. M. odniósł obrażenia ciała, na podstawie, którego w dniu 20.03.2006 r. w S., lekarz J. C. wydał zaświadczenie nr 1/2006 o niemożliwości stawienictwa oskarżonego w czynnościach procesowych przed polskimi organami sprawiedliwości w dniach 14-16 marca 2006 r. i w dniach 17-30 marca 2006 r. Wystarczy spojrzeć przez pryzmat kryteriów, o których mowa na początku

rozważań, aby pozbyć się jakichkolwiek wątpliwości, co do tego, że tożsamość czynu ujętego w akcie oskarżenia i przypisanego J. K. wyrokiem została podtrzymana. Z treści aktu oskarżenia, w szczególności ujętego w zarzucie miejsca i czasu jego popełnienia, obejmującego wszak swym zakresem także moment przedłożenia ww. zaświadczenia tłumaczowi, a następnie lekarzowi J. C., który na tej podstawie wydał zaświadczenie o niemożności stawienictwa oskarżonego w sądzie, nie wynika wcale, jak sugeruje to skarżący, aby skarga miała odnosić się li tylko do sytuacji zaistniałej w dniu 11 marca 2006 r. w D. na Słowacji.

Nie ma wątpliwości, co do tego, że celem autora aktu oskarżenia sporządzonego w tej sprawie było pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo „poplecznictwa” objętego dyspozycją art 239 § 1 k.k. Przedmiotem ochrony tego przestępstwa jest prawidłowy przebieg konkretnego postępowania karnego, a zachowanie sprawcy polegać ma na **utrudnianiu** lub udaremnianiu postępowania karnego, przy czym sposób działania sprawcy został przez ustawodawcę wskazany jedynie przykładowo. Wadliwie ustalony i opisany w ramach zarzutu aktu oskarżenia sposób działania oskarżonego, polegający na wyłudzeniu od lekarza słowackiego poświadczenia nieprawdy, jest okolicznością irrelevantną przy określaniu tzw. tożsamości zdarzenia. Wyznaczone w akcie oskarżenia ramy zdarzenia faktycznego, w tym zakres czasowy jak i wskazane miejsca, w których oskarżony miał podejmować działania, których skutkiem było usprawiedliwienie - w konsekwencji przedłożenia stwierdzającego nieprawdę zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez J. C. - absencji G. M. w określonych czynnościach procesowych podejmowanych w sprawie o sygn. akt III K .../03 toczącej się przed Sądem Okręgowym [...], były na tyle szerokie, że pozwalały na dokonanie korekty opisu czynu przypisanego oskarżonemu w prawomocnym wyroku. Dokonana przez sąd *meriti* modyfikacja sposobu działania sprawcy, zakładająca odmienną przedsięwziętych czynności, a w szczególności fizycznych przejawów aktywności oskarżonego, mieszcząca się zarówno w dacie czynu z aktu oskarżenia, jak i miejscu wskazanym w skardze, utrzymująca nie tylko tę samą kwalifikację, ale i tożsamość przedmiotu ochrony, czy wreszcie zamiaru sprawcy, nie narusza granic skargi ukształtowanych wniesionym aktem oskarżenia. Jest tak dlatego, że wszystkie elementy ważne dla określenia istoty czynu

stanowiącego przedmiot tego postępowania zostały mniej lub bardziej precyzyjnie ujęte w akcie oskarżenia.

Skoro więc zasadnicze uchybienie, warunkujące dopuszczalność wniesienia w tej sprawie kasacji nie zaistniało, wykluczone było ustosunkowanie się do drugiego ze wskazanych przez obrońcę zarzutów. Przypomnieć trzeba, że J. K. został skazany za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zgodnie z art. 523 § 1, 2 i 4 pkt 1 k.p.k. dopuszczalność kasacji wywiedzionej na jego korzyść warunkowana była rangą podniesionego w niej zarzutu, a mianowicie jedynie podniesienia uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. Niedopuszczalne było, zatem powołanie się na drugą ze wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. podstaw kasacyjnych, tj. na „inne rażące naruszenie prawa”, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Lektura przywołanego przez autora kasacji dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego kształtującego pogląd o możliwość uwzględnienia kasacji poza zakresem podniesionych zarzutów (wyrok SN z dnia 2 marca 2005 r., II KK 225/04, R-OSNKW 2005/1/477), czy też dopuszczalności w postępowaniu kasacyjnym zarzutu rażącej niesprawiedliwości wyroku (wyrok SN z dnia 3 czerwca 2014 r., IV KK 437/13, LEX nr 1478714, wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., II KK 47/10, R-OSNKW 2010/1/918) dowodzi jedynie niezrozumienia istoty poruszanego zagadnienia. Obrońca pomijając stany faktyczne konkretnych spraw i powołując jedynie tezy cytowanych orzeczeń, zdaje się nie dostrzegać kluczowej okoliczności, jaka odróżnia tę sprawę od tych przywołanych na poparcie zarzutu kasacji. W sprawach tych przecież bądź doszło do skazania oskarżonego za przestępstwo na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, bądź stroną wnoszącą kasację na korzyść oskarżonego był podmiot wymieniony w art. 521 k.p.k., którego ograniczenie przedmiotowe opisane w art. 523 § 2 k.p.k. nie dotyczy.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

kc



